

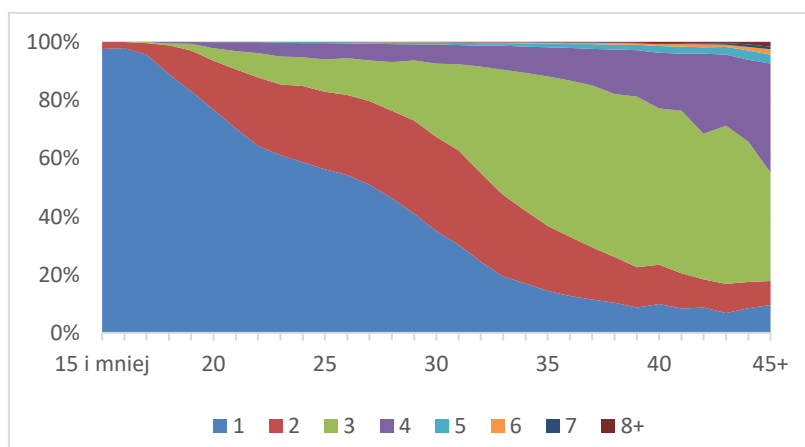


Urodzenia wysokiej kolejności w XXI w. w Polsce

Rozumienie wysokiej kolejności urodzeń jest zmienne w czasie, albowiem najczęściej powiązane z kategorią wielodzietności. Ta ostatnia z kolei ulegała przemianom wraz ze zmianą kontekstu demograficznego – o ile przed II wojną światową wielodzietność oznaczała posiadanie co najmniej pięciorga dzieci, pierwsze dwie powojenne dekady wiązały to pojęcie z posiadaniem co najmniej czworga dzieci, zaś od lat 1960. z trojgiem dzieci lub ich większą liczbą. Tym samym ewoluowało i pojęcie urodzenia wysokiej kolejności. Niniejsze opracowanie poświęcone jest zatem temu, jak wyglądają owe urodzenia wysokiej, tj. przynajmniej trzeciej, kolejności w Polsce w ostatnich dwóch dekadach, jaka jest ich waga demograficzna oraz przestrzenne zróżnicowanie.

Utrzymująca się w ostatnich dekadach niska i coraz później realizowana dzietność współwystępowała ze zmniejszaniem się ważności urodzeń wyższej kolejności. Ową ważność można badać na 2 sposoby. Po pierwsze, poprzez sprawdzenie, jaką część ogółu urodzeń stanowią te uznane za wysokiej kolejności. Podejście takie jest łatwe, albowiem udostępniane przez GUS dane umożliwiają szybkie ustalenie owego udziału, nie tylko ogólnopolskich, ale i dla jednostek administracyjnych niższego szczebla. Po drugie, poprzez określenie, jaka część współczynnika dzietności realizowana jest dzieci urodzeniom wysokiej kolejności. To drugie podejście uwzględnia fakt, iż liczba urodzeń trzecich, czwartych i dalszych jest silnie powiązana z wiekiem kobiet w wieku rozrodczym, albowiem dzieci wyższej kolejności są wydawane na świat głównie przez kobiety po 30. roku życia (rys. 1) – niezbędne jest bowiem uprzednie urodzenie dziecka pierwszego i drugiego (tym bardziej taki związek z wiekiem jest widoczny, gdy interesuje nas ważność urodzeń piątych i dalszych).

Rysunek 1
Urodzenia według wieku matki i kolejności w 2020 r. (jako % ogółu urodzeń)

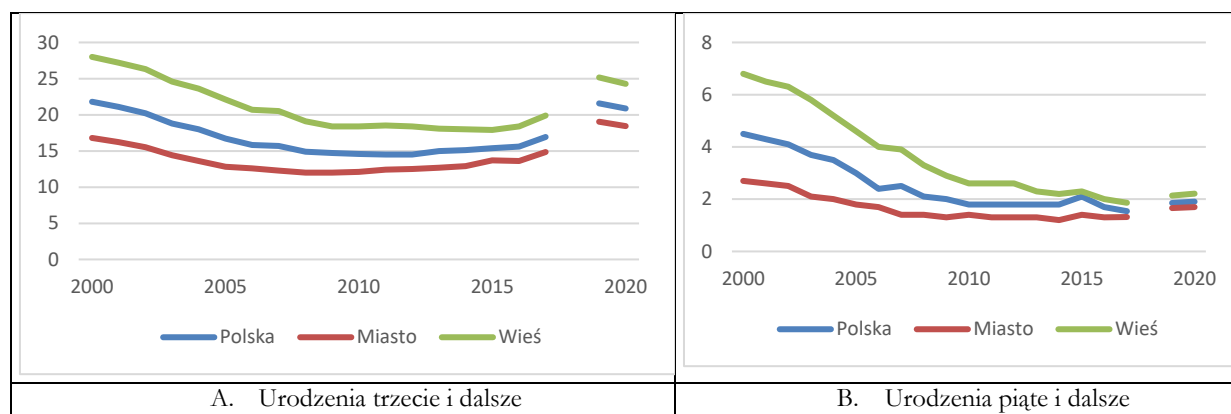


Źródło: Obliczenia własne na podstawie *Rocznika Demograficznego 2021*

W dalszej części niniejszego opracowania, z uwagi na prezentowane w drugiej jego części informacje odnośnie do przestrzennego zróżnicowania urodzeń wysokiej kolejności na poziomie powiatów, korzystać będziemy z tego pierwszego podejścia, zaś osoby zainteresowane podejściem drugim, wykorzystanym do badań np. na poziomie województw, odesłać należy od innych publikacji [RRL, 2020; Szukalski, 2018a].

Jak już wspomniano i liczba i udział interesujących nas urodzeń jest rezultatem nie tylko rzeczywistej gotowości kobiet do posiadania trojga, czworga czy większej liczby potomstwa, ale również i struktury wieku kobiet zdolnych do zajścia w ciążę i jej utrzymania. Stąd też w trakcie analizowanego okresu udziały urodzeń wysokiej kolejności – tj. udziały urodzeń trzecich i dalszych oraz piątych i dalszych – charakteryzowały się labilnością. O ile w trakcie pierwszych kilkunastu lat generalnie się obniżały, o tyle w ostatnich latach – odzwierciedlając fazę życia tzw. drugiego powojennego baby-boomu – ich udział wzrósł (rys. 2A, 2B).

Rysunek 2
Udział urodzeń wysokiej kolejności wśród ogółu urodzeń żywych w latach 2000-2020* (w %)



* dla roku 2018 brak danych z uwagi na zmiany informacji zawartych w *Karcie urodzenia*
Źródło: *Roczniki Demograficzne* GUS z odpowiednich lat, Bank Danych Lokalnych GUS

Po części na taką zmianę wpływ miało zapewne i wprowadzenie świadczenia *Rodzina 500+*, które silnie wpłynęły w pierwszych latach na kalendarz urodzeń u matek chcących mieć potomstwo wyższej kolejności (przede wszystkim drugiej i trzeciej), przyspieszając takie decyzje. Niezależnie od wpływu czynników nadzwyczajnych stale utrzymuje się wyższy udział interesującego nas typu urodzeń wśród kobiet zamieszkujących wieś, gdzie i bardziej tradycyjne społeczne oczekiwania, niższe koszty alternatywne, jak i typ dominującego budownictwa ułatwia podjęcie decyzji o wielodzietności (rys. 2A, 2B).

Zaznaczyć przy tym trzeba, iż w trakcie ostatnich dwóch dekad stale i dynamicznie zmniejszała się liczba urodzeń o najwyższej kolejności, tj. powyżej 5. (tab. 1). Generalnie panowała zasada, że im wyższa kolejność urodzenia, tym zaobserwować można wyższą skalę spadku liczebności urodzeń.

Sklonność do posiadania potomstwa w Polsce w ostatnich dwóch dekadach była zróżnicowana przestrzennie, zaś poszczególne regiony charakteryzowały się odmiennym kalendarzem zachodzących zmian [Szukalski, 2015]. W rezultacie w całym badanym okresie można było zaobserwować duże międzywojewódzkie różnice pomiędzy udziałami urodzeń wysokiej kolejności, aczkolwiek początkowo duże różnice z biegiem czasu zmniejszały się (tab. 2), zaś niektóre regiony zmieniały wręcz pozycję w rankingu, przechodząc od wartości wyższych od średniej dla kraju do tych niższych albo odwrotnie.

Tabela 1
Urodzenia ogółem i według kolejności w latach 2000-2020

Urodzenia według kolejności	2000	2005	2010	2015	2020
trzecie	46822	37555	41305	39039	52278
czwarte	19050	12970	12090	9995	15367
piąte	8484	5435	4304	3244	4711
szóste	4388	2536	1816	1274	1237
siódme	2103	1322	921	570	489
ósme	2398	692	417	282	224
dziewiąte		356	227	124	94
dziesiąte i dalsze		449	261	102	74
Urodzenia ogółem	380476	366095	415030	369308	356540

Źródło: *Roczniki Demograficzne* i Baza danych GUS *Demografia*,
<http://demografia.stat.gov.pl/bazademografia/Tables.aspx>

Tabela 2
Udział urodzeń wysokiej kolejności w latach 2000-2020 według województw (jako % urodzeń ogółem)

Region	Urodzenia trzecie i dalsze					Urodzenia piąte i dalsze				
	2000	2005	2010	2015	2020	2000	2005	2010	2015	2020
Dolnośląskie	19,7	14,7	13,7	13,2	20,3	3,8	2,4	1,8	1,4	1,9
Kujawsko-pomorskie	21,0	17,1	15,1	15,4	22,9	4,5	3,3	2,2	1,6	2,6
Lubelskie	24,8	19,5	16,3	16,3	22,6	5,5	3,8	2,2	1,9	2,0
Lubuskie	20,0	15,9	14,4	15,0	28,5	4,2	2,7	2,0	1,8	2,4
Łódzkie	17,9	13,8	12,4	12,3	17,5	2,9	1,8	1,3	1,2	1,4
Małopolskie	25,3	19,6	16,9	16,7	24,5	5,4	3,5	2,1	1,4	2,2
Mazowieckie	20,2	15,0	13,8	14,0	18,3	3,9	2,4	1,7	1,3	1,5
Opolskie	22,9	17,7	14,3	14,2	19,5	5,0	3,1	2,3	1,4	1,6
Podkarpackie	27,3	21,1	17,4	16,3	25,2	6,2	4,1	2,2	1,6	1,9
Podlaskie	26,4	19,4	17,3	15,8	23,7	5,8	3,9	2,6	1,7	2,2
Pomorskie	23,3	18,4	16,6	16,7	22,3	5,4	3,6	2,3	2,0	2,2
Śląskie	18,7	14,3	12,9	13,9	22,3	3,4	2,2	1,6	1,4	2,1
Świętokrzyskie	21,0	16,1	13,7	13,1	18,9	4,1	2,8	2,0	1,1	1,1
Warmińsko-mazurskie	24,2	18,2	16,8	16,5	23,9	6,2	3,9	3,0	2,2	2,6
Wielkopolskie	20,5	15,8	13,4	14,2	17,4	4,0	2,4	1,7	1,3	1,5
Zachodniopomorskie	21,5	15,8	15,5	15,2	19,2	4,8	3,3	2,6	2,1	2,3
Polska	21,8	16,7	14,7	14,8	21,1	4,5	2,9	2,0	1,5	1,9

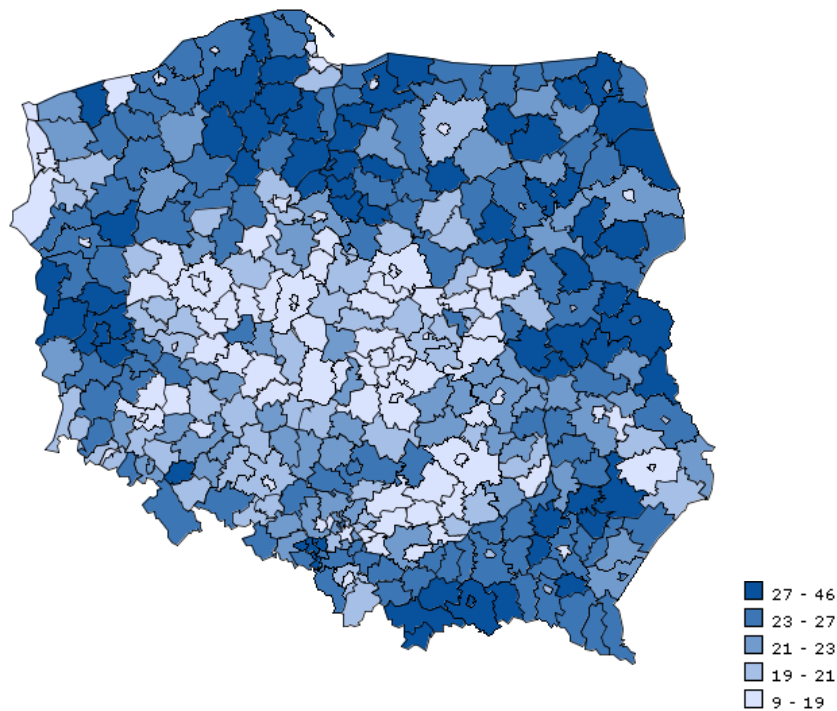
Źródło: Obliczenia własne na podstawie: *Rocznik Demograficzny 2001*; Bank Danych Lokalnych GUS

Niemniej znaleźć można i jednostki charakteryzujące się pod tym względem stabilnością. Stale wyższe udziały posiadały lubelskie, małopolskie, podkarpackie, podlaskie, pomorskie i warmińsko-mazurskie, zaś permanentnie niższymi dolnośląskie, łódzkie, mazowieckie i wielkopolskie, co zapewne w dużym stopniu odzwierciedla poziom urbanizacji i wykształcenia kobiet.

Również i regiony są bardzo zróżnicowane wewnętrznie, jeśli idzie o częstość występowania urodzeń wysokiej kolejności. Niezależnie, czy mowa o urodzeniach trzecich i dalszych (mapa 1) czy o piątych i kolejnych (mapa 2), widoczne jest w ramach każdego regionu rzadsze występowanie takich właśnie urodzeń w okolicach najsilniej zurbanizowanych – a zatem w stolicach regionów i na obszarach okalających je suburbiów.

Mapa 1

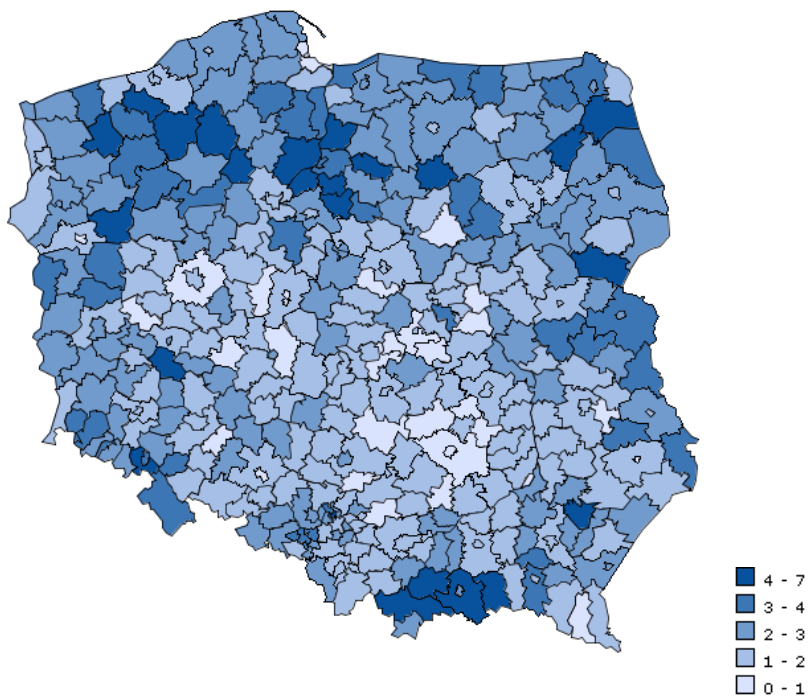
Udział urodzeń trzecich i dalszych wśród ogółu urodzeń według powiatów w 2020 r. (jako % ogółu urodzeń)



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z Bazy danych GUS *Demografia*

Mapa 2

Udział urodzeń piątych i dalszych wśród ogółu urodzeń według powiatów w 2020 r. (jako % ogółu urodzeń)



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z Bazy danych GUS *Demografia*

Dziwią zwłaszcza dane odnośnie do suburbiów, albowiem wiele osób łączy przeprowadzkę na przedmieścia do własnego domu z chęcią zapewnienia lepszych warunków mieszkaniowych i środowiskowych swym aktualnym dzieciom, jak i zwłaszcza tym planowanym.

Jednocześnie zauważyć można, że to obszary peryferyjne położone, zlokalizowane poza Polską Centralną (świętokrzyskie, łódzkie, wielkopolskie, zachodnia część mazowieckiego), charakteryzują się najwyższymi udziałami urodzeń wysokiej kolejności. Widać to bardzo silnie w przypadku urodzeń 3+ (mapa 1), słabiej w przypadku urodzeń 5+ (mapa 2). Zdawać sobie należy sprawę z olbrzymich różnic między powiatami, jakie obecnie obserwowane są w przypadku częstości urodzeń wysokiej kolejności (tab. 3).

Tabela 3

Powiaty o najniższych i najwyższych udziałach urodzeń wysokiej kolejności w 2020 r. (obok nazwy powiatu informacja o % urodzeń 3 i dalszych lub 5 i dalszych wśród ogółu urodzeń)

Najniższe wartości				Najwyższe wartości			
3+		5+		3+		5+	
wschowski	9,6	otwocki	0,29	krakowski	33,8	piski	4,65
wyszkowski	10,8	gostyniński	0,34	lubelski	35,8	sieradzki	4,66
myszkowski	12,7	wschowski	0,37	człuchowski	36,4	człuchowski	5,13
włocławski	12,8	Krosno	0,47	krasnostawski	36,5	świecki	5,34
wieruszowski	12,8	włocławski	0,52	chodzieski	38,0	olkuski	5,78
żyrardowski	12,8	szczecinecki	0,58	chojnicki	38,1	belchatowski	5,88
tomaszowski	13,1	Grudziądz	0,59	olkuski	41,9	chojnicki	6,00
nowotarski	13,3	kętrzyński	0,60	kościerski	43,9	iławski	6,02
szczecinecki	13,5	sulciński	0,67	janowski	44,9	chodzieski	6,29
Radom	13,6	strzelecko-drezdenecki	0,69	iławski	45,4	dębicki	6,47

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z Bazy danych GUS *Demografia*

Są one spowodowane – jak już wspomniano – nie tylko odmiennymi wzorcami życia rodzinnego czy preferencjami prokreacyjnymi, ale również i wpływem etapu zmian zachowań rozrodczych, na którym dany obszar się znajduje, i struktury wieku kobiet w wieku rozrodczym.

* * *

Decyzja o urodzeniu dziecka trzeciego, czwartego czy jeszcze wyższej kolejności kojarzy się w potocznym rozumieniu nie tylko z poświęceniem swego czasu, a w przypadku kobiet możliwości zarabkowania, czy z obniżonym standardem ekonomicznym, ale coraz częściej utożsamiana jest z „dzieciorobstwem” (w tym chęcią życia z świadczeń społecznych), czy wręcz patologią [Bonisławska, 2010; Świątek 2012]. Te jakże często spotykane odczucia, niezależnie od ich zgodności z faktami, są zapewne odpowiedzialne za to, że urodzenia wysokiej kolejności stają się zdarzeniami generalnie coraz rzadszymi. I o ile – z demograficznego punktu widzenia – nie ma co żałować i tak mających marginalną dla procesu reprodukcji ludności urodzeń bardzo wysokiej kolejności, zdawać sobie należy sprawę, że – chcąc zbliżyć się do prostej zastępowalności pokoleń – nie wystarczy podjąć działania mające na celu zachęcenie do posiadania drugiego dziecka, gdyż to urodzenia trzecie i w mniejszym stopniu czwarte będą wciąż ważnym czynnikiem określającym poziom współczynników dzietności.

Literatura

- Bonislawska B. A., 2010, *Wielodzietność we współczesnych rodzinach polskich*, WN Scriptorium, Opole, s. 98
- RRL (Rządowa Rada Ludnościowa), 2020, *Sytuacja demograficzna Polski. Raport 2019-2020*, ZWS GUS, Warszawa, <http://bip.stat.gov.pl/organizacja-statystyki-publicznej/rzadowa-rada-ludnoscowa/publikacje-rzadowej-rady-ludnoscowej/>
- Szukalski P., 2015, *Przestrzenne zróżnicowanie dzietności w Polsce*, „Wiadomości Statystyczne”, nr 4, 13-27, <http://hdl.handle.net/11089/8118>
- Szukalski P., 2018, *Wielodzietność we współczesnej Polsce w świetle statystyk urodzeń*, „Demografia i Gerontologia Społeczna – Biuletyn Informacyjny”, nr 3, 1-5, <http://hdl.handle.net/11089/24923>
- Szukalski P., 2018a, *Hipotetyczna skala bezdzietności, małodzietności i wielodzietności we współczesnej Polsce: zróżnicowania regionalne*, „Demografia i Gerontologia Społeczna – Biuletyn Informacyjny”, nr 12, 1-6, <http://hdl.handle.net/11089/29035>
- Świątek K., 2012, *Społeczny odbiór wielodzietności w opiniach matek posiadających liczne potomstwo*, [w:] A. Kwak, M. Bieńko (red.), *Wielość spojrzeń na małżeństwo i rodzinę*, Wyd. UW, Warszawa, 199-224